



forum ogłoszenia biuletyn RSS e-kartki

piątek, 18 listopada 2011 r.



Poradnik centrum



WIADOMOŚCI | PORADNIK | EDUKACJA | CENTRA INTEGRACJA | PRACA | SPORT Lubię to! 812

SZUKAJ

Strona główna >> Poradnik centrum >> Żyjmy lepiej >> Zobaczyć bramkę

PIERWSZA POMOC
WAŻNE ADRESY I TELEFONY
SPRZĘT
TRANSPORT
STATYSTYKA
WOLONTARIAT
PFRON
BON
ŻYJMY LEPIEJ
ŁAZIENKA BEZ BARIER
INFOLINIA

Zobaczyć bramkę

Autor: Tomasz Przybyszewski, Źródło: inf. własna, fot.: EURO Poznań 2012, arch. Klubu Kibiców Niepełnosprawnych Śląska Wrocław, www.sxc.hu

W Polsce jeszcze do niedawna dla osoby na wózku obecność na meczu oznaczała zazwyczaj tkwienie na murawie niedaleko linii końcowej boiska, skąd widok nie jest rewelacyjny, na głowę leci deszcz i można oberwać piłką. Przyznanie Polsce i Ukrainie organizacji piłkarskich Mistrzostw Europy w 2012 r. jest szansą na jakościowy skok w dostępności stadionów. Czy będzie w pełni wykorzystana?

Co jest kluczowe dla kibica z niepełnosprawnością? - Najważniejszą kwestią jest możliwość dotarcia do jakiegokolwiek miejsca, gdzie będzie w miarę bezpiecznie i z którego możemy cokolwiek widzieć. Aby szereg osób z przodu nie zasłaniał widoku, ale też abyśmy nie musieli oglądać meczu z murawy – tłumaczy poruszający się na wózku Piotr Parus, prezes Klubu Kibiców Niepełnosprawnych Śląska Wrocław.



Kibice Śląska Wrocław, fot.: arch. Klubu Kibiców Niepełnosprawnych Śląska Wrocław

Wydaje się to dość proste. UEFA (Unia Europejskich Związków Piłkarskich) rozumie te potrzeby i nie pozostawia wykonawcom wyboru. Kandydaci do organizacji Euro 2012 wiedzieli doskonale, że stadiony na Euro muszą być dostępne dla osób z niepełnosprawnością. Regulacje w tym zakresie były jednak sformułowane dość ogólnie.

Pełny odbiór

O wiele bardziej konkretne wytyczne zgłasza CAFE (Center for Access to Football in Europe), współpracująca z UEFA organizacja na rzecz udostępniania stadionów piłkarskich dla osób z niepełnosprawnością. Przede wszystkim, w jej opinii, na stadionie z 40 tysiącami miejsc, dla osób na wózkach przeznaczonych powinno być co najmniej 210 z nich (plus dwa miejsca na każdy kolejny tysiąc). Miejsca te muszą być osłonięte od deszczu i lecącej piłki, odpada więc poziom murawy.

Miejsca przeznaczone dla osób na wózkach powinny znajdować się w różnych sektorach stadionu, by można było siedzieć razem z fanami swojej drużyny. Trybuny powinny być stworzone na tyle elastycznie,

SONDA

Czym przede wszystkim kierowałbyś się, wybierając "Człowieka bez barier"?

- indywidualnymi osiągnięciami danej osoby i tym, jak przelamuje własne ograniczenia,
- działalnością społeczną kandydata i jego pracą na rzecz innych.

GŁOSUJ

WYNIKI

MAGAZYN



NASZ BIULETYN

Wpisz swój e-mail:

(zobacz szczegóły)



WYSLIJ KARTKĘ

by była możliwość kibicowania wraz z rodziną lub przyjaciółmi. Miejsca powinny być na podwyższeniu, bo gdy w trakcie emocjonującej akcji kibice wstaną z miejsc, zasłonią tym, którzy z wózków przecież się nie podniosą.

- Są ludzie, którzy muszą mieć opiekunów, więc potrzebne są dodatkowe miejsca – podkreślała Joyce Cook, dyrektor zarządzająca CAFE, podczas ubiegłorocznej wizyty w Polsce. – Dystans, jaki mają do pokonania osoby niepełnosprawne, nie może być zbyt wielki. To dotyczy także dojazdu z parkingu i do wind. Osoby niewidome też potrzebują specyficznych dostosowań.

Chodzi m.in. o audiodeskrypcję, czyli przekazywany do słuchawek komentarz meczu; o wiele szerszy, ale i bardziej precyzyjny niż telewizyjny, a nawet radiowy. Nie wystarczy powiedzieć: „piękny strzał”, trzeba opisać, jak on dokładnie wyglądał. Sprawozdawca musi w odpowiedni sposób opowiadać o wszystkim, co dzieje się nie tylko na boisku, ale także na trybunach, gdy np. przechodzi przez nie meksykańska fala. Pozwala to na pełny odbiór całego widowiska.

Dla osób z niepełnosprawnością dostosowana musi być też informacja – strony internetowe, oznakowanie stadionu, należy odpowiednio przeszkolić jego obsługę. Musi być odpowiednia liczba dostosowanych toalet, a obniżone lady w barach i sklepikach powinny umożliwić dokonywanie zakupów przez osoby poruszające się na wózkach.

Czy tak będzie na stadionach budowanych na Euro 2012? Niestety, nie do końca, choć podkreślić należy, że wytyczne CAFE nie dla organizatorów tego turnieju bardziej drogowskazy niż warunki obowiązkowe. Przyjrzelśmy się czterem głównym polskim arenom turnieju – w Warszawie, Gdańsku, Poznaniu i we Wrocławiu.

Promenada i kontener

Na stadionie w Gdańsku miejsca dla osób na wózkach przewidziano w dwóch narożnikach górnej promenady – po 25, plus tyle samo dla osób towarzyszących. Czy więc kibice z niepełnosprawnością będą mogli siedzieć w różnych sektorach stadionu, tak by być w sektorze przeznaczonym dla fanów swojej drużyny? - Nie przewidziano takiego rozwiązania – odpisał na nasze pytanie Dawid Szpinek, manager ds. komercjalizacji Biura Inwestycji Euro Gdańsk 2012. Taka sama odpowiedź pada na pytanie, czy dla osób z niepełnosprawnością będą dostępne bary i sklepiki – chodzi głównie o ich obniżone lady.

Miejsca dla fanów na wózkach są zadaszone i na platformach, więc wstający z miejsc pełnosprawni kibice nie zasłonią widoku. Dostosowanych toalet przewidziano pięć na promenadzie górnej oraz jedną obok restauracji VIP i w Fun Pubie. Dla osób z niepełnosprawnością przewidziano 13 „kopert” na parkingu z dostępem od ul. Marynarki Polskiej. Ponieważ 50 stanowisk dla osób na wózkach na 42-tysięcznym obiekcie to trochę mało, na mecze turnieju Euro 2012 będzie dodatkowych 30 miejsc – niestety, na poziomie murawy. Toalety dla siedzących tam osób znajdują się zaś w kontenerach ustawionych w tunelu na tym samym poziomie.



Fot.: www.sxc.hu

Dla osób niewidomych przeznaczono 50 miejsc na trybunie dolnej w sektorze I (trybuna południowa). Na promenadzie dolnej, w okolicy tych miejsc, wszystkie szyldy do oznaczania pomieszczeń będą też opisane alfabetem Braille'a. Za to, jak napisał Dawid Szpinek, „na stadionie nie przewidziano miejsc dla psów przewodników. Osoby niewidome mają możliwość wejścia na stadion z osobą towarzyszącą”.

Na stadionie w Gdańsku nie spodziewają się przyjęcia poruszających się na wózkach VIP-ów i komentatorów. Dostępny jest dla nich jedynie poziom restauracji VIP. Kwestia komentatorów z niepełnosprawnością wcale nie jest tak abstrakcyjna, jak by się mogło wydawać. W tegorocznych zaleceniach i wymaganiach technicznych FIFA (nie UEFA) dotyczących stadionów jest informacja o tym, by dla osób z niepełnosprawnością dostępne były „minimum dwa stanowiska komentatorskie”.

To nie teatr

Że nie jest to pomysł utopijny, udowodniono we Wrocławiu, gdzie na

trybunie mediów przewidziano miejsca dla osób z niepełnosprawnością. Ogólnie na stadionie są 102 miejsca dla kibiców na wózkach i tyle samo dla opiekunów. Znajdują się na poziomie 1, z wejściem bezpośrednio z promenady, czyli na wysokości 5-6 metrów nad boiskiem. Początkowo jednak nie do końca przewidziano, że stojący kibice zasłonią widok osobom siedzącym na wózkach.

- Architektom często się wydaje, że stadion to jest teatr, że wszyscy będą siedzieć – ironizuje Paweł Parus, którego klub będzie na co dzień występować na nowobudowanym stadionie. – Projekt zakładał inne rozwiązanie, ale dzięki rozmowie z architektami, udało się to zmienić i w tej chwili jest odpowiednie przewyższenie – wyjaśnia.

Ten przykład doskonale pokazuje, jak ważne jest konsultowanie nowo budowanych stadionów z samymi kibicami z niepełnosprawnością. Jak widać, architekci nie są nieomylni. Niepełnosprawni kibice Śląska dokładnie wyjaśnili, czego oczekują oraz jak miejsca dla nich przeznaczone mają wyglądać. Miejsca są więc „równomiernie rozłożone wokół całego stadionu” – zapewnia Magdalena Malara, rzecznik prasowy spółki Wrocław 2012. Będzie można także siedzieć wśród fanów swojej drużyny.

Pod esplanadą oraz na parkingu wielopoziomowym są „koperty”. W części kiosków przewidziano obniżenie lad. Na poziomie pierwszej promenady zlokalizowano 10 dostosowanych toalet, w których znajdują się instalacje alarmowe, by w razie potrzeby móc wezwać pomoc. Dla ok. 80 osób niedosłyszących przygotowana będzie strefa, wyposażona w pętlę indukcyjną, która wzmocni przekaz rozgłaszany na terenie stadionu.

Dostęp dla wózków jest też na dwóch tarasach w business clubie. Teoretycznie zmieściłoby się tam nawet 18 osób wraz z opiekunami, jednak „istnieje prawdopodobieństwo zasłaniania widoku przez osoby stojące w ostatnim rzędzie przyległym do tarasu. To około 46 miejsc, które musiałby zostać niezajęte” – tłumaczy Magdalena Malara.



Kibice Śląska Wrocław, fot.: arch. Klubu Kibiców Niepełnosprawnych Śląska Wrocław

Niepełnosprawni kibice Śląska Wrocław mogą więc sobie pogratulować. Zadbali o swoje sprawy i choć nieco ponad 100 miejsc dla osób na wózkach na stadionie o pojemności niemal 43 tys. widzów to wciąż za mało, biorąc pod uwagę rekomendacje CAFE, to - dzięki aktywności Pawła Parusa i jego kolegów - na te miejsca, które powstaną, trudno będzie narzekać. To pokazuje, że architekci nie upierają się przy swoim i chcą konsultować projekty.

- Tylko do kogo się mają zwrócić architekci? – pyta Paweł Parus. – My, jako Klub Kibiców Niepełnosprawnych, byliśmy przykładem tego, że było do kogo – podkreśla.

Niestety, prawda jest taka, że takich klubów w Polsce ze świecą szukać. Ten we Wrocławiu, dziś działający już w formie stowarzyszenia, powstał pod koniec 2008 r. Nie tylko dba o interesy niepełnosprawnych kibiców Śląska w samym Wrocławiu, ale też regularnie wysyła 2-3 pełne ich busy w Polskę na mecze wyjazdowe drużyny. Co ważne dla osób z niepełnosprawnością, które nie mają dużych możliwości finansowych - bezpłatnie, dzięki dotacjom ze środków publicznych.

- Wyjeżdżamy na mecz po to, żeby się aktywizować, przełamywać bariery, żeby ludziom, którzy nie wychodzą z domu, dać szansę, zaszczyć w nich jakąś pasję – tłumaczy Paweł Parus. – Naszym celem nie jest tylko to, żeby wejść na sektor i kibicować. My się cieszymy, że możemy się spotkać, wspólnie przeżyć podróż, pokazać ludziom miejsca, w których być może nigdy nie będą.

Tuż nad murawą

W planach stowarzyszenia kibiców z Wrocławia jest wsparcie organizowania się grup kibiców z niepełnosprawnością z innych miast z całego kraju. Jest coraz więcej sygnałów, że są chętni do takich działań. A ich skutki są zaskakujące.

- Okazało się, że jak jest ktoś, kto opiekuje się osobami niepełnosprawnymi, chętnych nagle znacznie przybywa – mówi Piotr Parus. – I tak z 5-10 wózków na mecz zrobiła się w tej chwili grupa ok. 50 osób niepełnosprawnych, które regularnie uczęszczają na obecny stadion Śląska przy Oporowskiej.

To doskonały argument w dyskusji z tymi, którzy wciąż uważają, że nie ma sensu robić na stadionie kilkuset miejsc dla osób z niepełnosprawnością, bo i tak się nie zapełnią. Dowody na nieprawdziwość tej tezy mają też Brytyjczycy. – Szacujemy, że w Wielkiej Brytanii ponad 30 tys. niepełnosprawnych kibiców regularnie przychodzi na mecze – mówi Joyce Cook. – Zakładamy, że wielu innych też chciałoby przychodzić. Widać, że trybuny na wielu meczach nie są całkowicie zapełnione. Chcemy je wykorzystać dla potrzeb osób niepełnosprawnych.

Na przyjęcie większej liczby osób z niepełnosprawnością przygotowali się w Poznaniu. Na tamtejszym stadionie (pojemność: 46 tys. widzów) przygotowano miejsca aż dla 266 osób z niepełnosprawnością, z czego po 40 dla osób z dysfunkcją wzroku i słuchu oraz 186 dla osób poruszających się na wózkach. Na osoby towarzyszące czeka 141 miejsc. W beczce miodu jest jednak łyżka dziegciu. Niestety, umiejscowienie wielu miejsc dla wózkowiczów rozwiązane jest w starym stylu – znajdują się one przy liniach bocznych boiska, na dole wzdłuż trybun I i III. Czyli w miejscu, za którym kibice nie przepadają. – Z perspektywy murawy lub pół metra nad murawą niewiele widać – tłumaczy Paweł Parus, który był na meczu na nowym stadionie w Poznaniu.

Jednak pozostałe miejsca (na drugim poziomie IV trybuny) zrobione będą tak, że widoku nie zasłonią wstający kibice. Pomyślano też o obniżeniu lad w barach i sklepikach, a także o innych niż ludzie przewodnikach. – Jest taka możliwość, by osoba niepełnosprawna weszła z psem – zapewnia Joanna Janowicz-Strzyżewska, kierownik ds. komunikacji marketingowej spółki Euro Poznań 2012.



Stadion w Poznaniu, fot.: EURO Poznań 2012

Przy windach dla osób z niepełnosprawnością znajduje się oznakowanie w alfabecie Braille'a. Dla osób niewidomych dostosowana jest strona internetowa obiektu. Na stadionie nie ma obecnie miejsc dla komentatorów z niepełnosprawnością. Czy lepiej jest w łóżach VIP? – Łoże mogą zostać dostosowane do potrzeb osób niepełnosprawnych na potrzeby określonego najemcy – odpowiada Joanna Janowicz-Strzyżewska.

Toaleta dla psa

Miejsca niemal na poziomie murawy to problem nie tylko Poznania. Paweł Parus był na meczu mistrzostw Europy 2008 Polska-Niemcy rozgrywanym w Klagenfurcie. Tam było podobnie – miejsca tak nisko, że widok częściowo zasłaniał stojący na płycie stadionu ochroniarz.

- Ale umówmy się: w Klagenfurcie stadion był zrobiony tylko i wyłącznie na potrzeby trzech meczów mistrzostw Europy – komentuje Paweł Parus. – Podejrzewam więc, że stąd akurat ten układ, jeśli chodzi o niepełnosprawnych, żeby to zrobić minimalnym kosztem. Na stadionie w Wiedniu jest to dużo lepiej rozwiązane i miejsca są znacznie lepsze niż w Klagenfurcie. Kapitalnie są natomiast rozwiązane stadiony w Lizbonie; tam wszystkie miejsca dla osób

niepełnosprawnych są mniej więcej w połowie wysokości trybun. Są windy, podjazdy z odpowiednimi toaletami obok – wyjaśnia.

Czy równie kapitalnie będzie wyglądała główna arena polskiej części Euro 2012 – Stadion Narodowy w Warszawie? 106 miejsc dla osób na wózkach plus drugie tyle dla opiekunów przy pojemności 55 tys. widzów nie rzuca na kolana. Nie ma za to miejsc zlokalizowanych na poziomie płyty boiska – są na wysuniętych, podwyższonych pozycjach naokoło stadionu, na poziomie dolnej promenady.

- Kąt nachylenia trybuny gwarantuje dobrą widoczność z platform dla wózków inwalidzkich – zapewnia Robert Wojtaś, wiceprezes zarządu Narodowego Centrum Sportu. – Miejsca dla osób niepełnosprawnych zlokalizowane będą wokół stadionu. Kibic na wózku inwalidzkim będzie miał możliwość obejrzenia widowiska z różnych miejsc obiektu.

Na stadionie nie ma możliwości zorganizowania w razie czego dodatkowych miejsc dla osób na wózkach. Dostępne są za to łoża VIP. Komentatorów z niepełnosprawnością nie przewidziano. „Koperty” zlokalizowano w garażu pod płytą boiska, z bezpośrednim dostępem windą na stadion. Obsługa obiektu ma znać potrzeby kibiców z niepełnosprawnością, a na życzenie konkretna osoba będzie miała zapewnioną stałą obecność stewarda. Przewidziano 10 dostosowanych toalet, w kioskach gastronomicznych obniżono lady, a projekt systemu informacji uwzględnił potrzeby kibiców z niepełnosprawnością, w tym osób niewidomych. Co do tych ostatnich uwzględniono też inną potrzebę.

- Pies przewodnik może cały czas towarzyszyć właścicielowi – mówi Robert Wojtaś. – W tej chwili nie zakładaliśmy wyznaczenia toalet dla psów, ale nie będzie to problemem, jeżeli zaobserwujemy taką konieczność.

Z radiem przy uchu

Dla osób niewidomych na wszystkich stadionach planowane jest zamontowanie sprzętu do audiodeskrypcji. W Poznaniu już prowadzą rozmowy z firmami proponującymi różne rozwiązania w tym zakresie, natomiast na czas turnieju wyposażenie tego typu zapewni UEFA.

- Na każdym ze stadionów zostanie zainstalowanych 30 zestawów do odbioru komentarza audiowizualnego, który będzie obsługiwany przez lokalnych wolontariuszy – tłumaczy Monika Chabior, koordynator Projektu Odpowiedzialności Społecznej PL.2012, spółki skarbu państwa koordynującej i nadzorującej organizację turnieju. – Będą to prawdopodobnie dziennikarze albo studenci dziennikarstwa, którzy przejdą odpowiednie szkolenie, dotyczące prowadzenia takiego komentarza - wyjaśnia.



Stadion w Poznaniu, fot.: EURO Poznań 2012

Komentarz ma być dostępny w językach polskim, ukraińskim, angielskim i krajów, które akurat grają mecz. – Ponieważ nie we wszystkich językach będziemy w stanie udostępnić komentarz audiowizualny, zostaną podpisane umowy ze stacjami radiowymi, które będą w różnych językach prowadziły komentarze radiowe – mówi Monika Chabior.

Te urządzenia zostaną po Euro na stadionach, przeszkoleni komentatorzy - również. Jednak po turnieju to od decyzji operatorów poszczególnych obiektów zależy, czy audiodeskrypcja będzie wciąż dostępna.

Przed wszystkim jednak po Euro zostaną dostosowane stadiony. Może nie będą to światowe szczyty dostępności, złośliwi twierdzą wręcz, że będzie dość przaśnie. Ale i tak wygląda na to, że nadrabiamy kilkadziesiąt lat.

Brytyjski wzorzec



Stadion Arsenalu Londyn, na zdj. z przodu: Francis Alun, pełnomocnik Arsenalu ds. niepełnosprawności, z tyłu od lewej: Dorota Adamczyk, Elżbieta Korczyńska, Hubert Gorczyca, Wojciech Karpieszuk, Krzysztof Ziemięc, Dorota Starzyńska

Alun Francis, pełnomocnik Arsenalu Londyn ds. niepełnosprawności

Klub Arsenal Londyn szczeni się wieloletnimi dokonaniem na rzecz dostosowania stadionu i usług dla wszystkich swoich kibiców z niepełnosprawnością. Przeniesienie się w 2006 r. na nowo wybudowany Emirates Stadium pozwoliło klubowi zapewnić jeszcze wyższy poziom dostępności i udogodnień dla wszystkich niepełnosprawnych kibiców.

Na obiekcie jest ponad 240 miejsc dla osób na wózkach. Zlokalizowane są one na platformach na każdym poziomie stadionu, z ekskluzywnym „Poziomem Klubowym” włącznie. Mamy też platformę dla wózków przeznaczoną specjalnie dla kibiców gości. Stadion może też pomieścić co najmniej jednego kibica na wózku w każdej ze 150 łóż VIP-owskich, co zwiększa w sumie do ponad 300 liczbę miejsc dla osób na wózkach. Łaży wszystkich bufetów na stadionie są obniżone do wysokości wózka.

Na stadion dostać się można przez szereg szerokich bram dla osób na wózkach i innych kibiców z niepełnosprawnością, którzy nie są w stanie korzystać z wejść przez bramki z kołowrotami. Pod stadionem mamy parking, gdzie co najmniej 104 kibiców z niepełnosprawnością z kartami parkingowymi ma możliwość parkować bezpłatnie w dniu meczu. Na stadionie jest osiem wind, które jeżdżą na wszystkie poziomy stadionu, z parkingiem włącznie.

Mamy ponad sto miejsc dla chodzących osób z niepełnosprawnością – poruszających się o laskach, jak również osób niewidomych i niedowidzących. Klub zapewnia też bezpłatnie specjalistyczny komentarz, dzięki któremu niewidomi i niedowidzący kibice mogą cieszyć się meczem. Wszystkie siedzenia na stadionie mają wystarczająco dużo miejsca pod spodem, by psy przewodnicy niewidomych i niedowidzących kibiców mogły pod nimi leżeć. Mamy też toaletę dla psów przewodników (pierwszą wśród klubów Premier League).

Dostępna Ukraina

Na Ukrainie dopiero dwa stadiony są ukończone – w Charkowie i Doniecku. W zbudowanej w drugim z miast Donbas Arenie (pojemność 51,5 tys. widzów) dla osób z niepełnosprawnością przewidziano 104 miejsca (plus 92 dla osób towarzyszących), wszystkie zlokalizowane w czterech punktach na poziomie 3, pomiędzy pierwszą i drugą kondygnacją trybun. Tłumaczone jest to wygodą. Do tych miejsc dotrzeć najłatwiej i w razie czego – najłatwiej się z nich ewakuować. Wszystkie znajdują się na wysokości rogów boiska. Miejsca te zapewniają doskonałą widoczność, nawet gdy wszyscy wstaną z krzesełek. W odległości kilku metrów od tych miejsc znajdują się dostosowane toalety z systemami alarmowymi. Na kibiców z niepełnosprawnością czeka 81 miejsc parkingowych.

Na mniejszym (41,3 tys. widzów) stadionie w Charkowie także przewidziano 104 miejsca dla osób z niepełnosprawnością. Przeznaczone są dla nich dwie spośród 88 bramek wejściowych. Na stadionie przewidziano system dźwiękowy dla osób niewidomych. Nie wiadomo na razie, czy będzie to komentarz, czy jedynie odgłosy gry. Wizytujący stadion przedstawiciele ukraińskich organizacji osób z niepełnosprawnością wysoko ocenili prowadzącą do miejsc pochylnię. Dowiedzieli się też, że dla osób na wózkach przeznaczono cztery toalety, a wszystkie zespoły toalet mają udogodnienia dla osób poruszających się o kulach. Audytorzy stwierdzili jednak, że niewygodne jest dojście do stadionu – zbyt strome, bez poręczy, z dużymi przerwami w kostce brukowej. Budowniczy obiektu obiecali to poprawić. Na stadionie zmieniono też lokalizację dostosowanych miejsc. Z trybuny północnej, z której był bardzo słaby widok, przeniesiono je na zachodnią i wschodnią.

Informacje nt. przygotowań na Ukrainie dzięki Elenie Karpukhinie,
przedstawicielce CAFE na Europę Wschodnią

Data opublikowania dokumentu: 2011-04-28, 14.20

 SKOMENTUJ NA FORUM  WERSJA DO DRUKU

=

KOMENTARZE

[DODAJ KOMENTARZ](#)

Nie ma żadnych wiadomości. [Dodaj komentarz](#)

Uwaga! Przedruk, kopiowanie, skracanie, wykorzystanie tekstów (lub ich fragmentów) oraz zdjęć i elementów graficznych publikowanych w portalu www.niepelnosprawni.pl w innych mediach lub w innych serwisach internetowych wymaga zgody Redakcji portalu!

Copyright by Stowarzyszenie Przyjaciół Integracji

Kontakt- O nas- Pomagają nam



PARTNER TECHNOLOGICZNY: